

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**UWAGA!****NAJBLIŻSZE WYDANIE
CLI W SKLEPACH
JUŻ W ŚRODĘ
29 MAJA****LIPNO/POWIAT****Awanse i odznaczenia
na dzień strażaka**

str. 4

SKĘPE**Hucznie przywitali
Zarembinka**

str. 6

PIŁKA NOŻNA**Wiślanin jedną nogą
w B-klasie**

str. 29

CZWARTEK
23 MAJA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 21/2024 (791)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Koszy jak na lekarstwo

LIPNO ▶ Czytelnicy poprosili nas o interwencję w sprawie zamontowania w Lipnie koszy na śmieci na wszystkich ulicach. Sprawę na sesji podniosła także radna Małgorzata Spisz



– My możemy stawiać tylko i wyłącznie w obrębie swoich dróg i w większości jest to zrobione – wyjaśnia wiceburmistrz Robert Kapuściński. – Ja wiem, że mieszkańcy bardziej mówią o ulicy Kościuszki, 3 Maja, Mickiewicza. To są drogi wojewódzkie, powiatowe czy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (krajowe – red.). My tam nie możemy sta-

wiać koszy. Tymi drogami i czystością zajmują się ich zarządcy. My nie możemy tego robić, bo gdybyśmy te kosze postavili, to byśmy dotowali inne samorządy. Raczej nie, choć będziemy rozmawiać, ale to jest walka z wiatrakami. Musimy wymuszać, żeby posprzątała, uprzątnęli np. trawę rosnącą w chodnikach. Z koszami na śmieci będzie więc większy

problem, bo oni nie zajmują się takimi drobnymi sprawami.

Z zarządcami dróg wojewódzkich czy krajowych przebiegających przez Lipno skontaktujemy się. Mieszkańcy miasta jednak główny nacisk kładą na brak koszy na terenach miejskich i ulicach zarządzanych przez ratusz właśnie.

dokończenie na str. 3**Lipno**

Diler już w areszcie

Policjanci z Lipna i Grudziądza zatrzymali mężczyznę posiadającego znaczne ilości narkotyków. Do przeszukania domu mężczyzny i należących do niego garaży doszło w zeszłym tygodniu. 36-latek usłyszał zarzut i decyzją sądu trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe trzy miesiące.



Kryminalni z Lipna i Grudziądza ustalili, że mieszkaniec Lipna mógł przewozić w aucie i posiadać w pomieszczeniach gospodarczych znaczną ilość narkotyków. W zeszłym tygodniu zatrzymali 36-latkę, gdy podjechał pod dom.

– Zapytany o posiadanie środków odurzających mężczyzna zaprzeczył, ale policjanci pierwsze zakazane substancje odnaleźli już na siedzeniu jego auta. Biała substancja, którą zabezpieczyli podczas badania, okazała się amfetaminą. W związku z potwierdzonym podejrzeniem funkcjonariusze przeszuka-

li także pomieszczenia należące do zatrzymanego mężczyzny – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

W sumie kryminalni odnaleźli ponad kilogram amfetaminy, ponad 100 gramów marihuany i metaamfetaminy. Policjanci zabezpieczyli także pieniądze i inne przedmioty służące do popełnienia przestępstwa. Decyzją sądu 36-latek najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Lipno

Starzejąca się gmina

GMINA LIPNO ▶ Wójt Andrzej Szychulski uzyskał wotum zaufania i absolutorium za 2023 rok. Raport o stanie gminy jest dostępny, a jedyną troską z niego wynikającą jest malejąca liczba mieszkańców w wieku produkcyjnym

– To był dobry rok dla naszej gminy – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Pozyskaliśmy wiele dodatkowych środków i zrealizowaliśmy wiele ciekawych przedsięwzięć. Mamy też dane, które przysparzają nam kłopotów, bo mówią o tym, że jako społeczeństwo starzejemy się. Co roku ubywa osób w wieku produkcyjnym. Niepokojące jest to, że nasza populacja zmniejsza się już od 2020 roku do 2023 roku zawsze mamy saldo ujemne, więc więcej osób umiera niż się rodzi.

Nie zmniejsza się za to, i to jest dobra informacja, ilość podmiotów gospodarczych działających w gminie Lipno. Mienie komunalne warte jest już ponad 150 milionów złotych i jego wartość z roku na rok rośnie. I to też jest dobra wiadomość.

– Planowane dochody za 2023 rok wykonano w 102,38 procenta w kwocie 72,118 mln zł –



tych – wylicza wójt gminy Lipno. – Subwencja oświatowa to 13,078 mln złotych. Środki pozyskane z zewnątrz to 10,672 mln

złotych, czyli około 15 procent naszego budżetu.

Wydatki w 2023 roku wyniosły 77 milionów złotych,

w tym na inwestycje popłynęło 21 milionów złotych. Wykonano 38 inwestycji, w tym przede wszystkim hala sportowa

w Radomicach. Oświata pochłonęła 22 miliony złotych, a więc gmina ze swojej kasy dołożyć musiała 9 milionów złotych.

– Prawie 1,5 miliona złotych uiszczamy za uczęszczanie naszych dzieci w wieku przedszkolnym do przedszkoli w innym samorządzie – dodaje wójt Szychulski. – Fundusz sołecki w 2023 roku to kwota 1,039 mln złotych.

Gmina nie zaciągnęła nowych kredytów, a spłaciła 242 tysiące złotych pożyczek i 448 tysięcy złotych kredytów. Deficyt wyniósł 5,598 mln złotych, a planowany był deficyt na kwotę 13 milionów złotych. Część inwestycji została przełożona na 2024 rok. Większość zadań udało się jednak zrealizować. To był więc dobry rok dla gminy Lipno. Teraz czas na kontynuację.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Paweł Cichacki komendantem policji

Na sali odpraw lipnowskiej komendy odbyła się w piątek (17.05.2024) uroczysta zbiórka, podczas której zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektor Małgorzata Jorka przyjęła meldunek od obejmującego pełnienie obowiązków komendanta powiatowego policji w Lipnie inspektora Pawła Cichackiego.



W zbiórce uczestniczyli także pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Lipnie młodszy inspektor Krzysztof Rakowski i kadra kierownicza jednostki. Obejmujący obowiązki komendanta inspektor Paweł Cichacki służył w policji rozpoczął w 1996. Skończył Uniwer-

sytet Wrocławski i studia oficerskie w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie.

Od początku związany był z pionem kryminalnym. Pełnił służbę na stanowisku kierowniczym, jako naczelnik Sekcji Kryminalnej w rypińskiej komendzie, a potem jako naczelnik



Wydziału Kryminalnego tej jednostki. Kilka lat później objął kierownictwo jako naczelnik wydziału we Włocławku Zarządu w Bydgoszczy Centralnego Biura Śledczego Policji. Przez ostatnie lata kierował rypińską jednostką na stanowisku komendanta powiatowego policji.

Od piątku (17.05.2024) komendant wojewódzki policji w Bydgoszczy inspektor Jakub Gorczyński powierzył inspektorowi Pawłowi Cichackiemu pełnienie obowiązków na stanowisku komendanta policji w Lipnie. Inspektor Paweł Cichacki podziękował za zaufanie i zapewnił, że

pełniąc obowiązki na stanowisku komendanta, dołoży wszelkich starań, aby wiedzę i zdobyte dotychczas doświadczenie jak najlepiej wykorzystać w służbie na rzecz utrzymania wysokiego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu lipnowskiego.

(red), fot. KPP Lipno

Żłobek coraz bliżej

GMINA SKĘPE ➤ 1 lipca zacznie działalność pierwszy żłobek publiczny w gminie Skępe. Będzie zlokalizowany w budynku szkoły w Wólce, a opieka nad dziećmi będzie tam świadczona od 1 września 2024 roku



– Wychodząc naprzeciw potrzebom lokalnej społeczności, a także wobec wzrastającego na terenie gminy zapotrzebowania na opiekę nad dziećmi do lat trzech, istnieje potrzeba utworzenia gminnego żłobka na terenie miasta i gminy Skępe – przypomina Magdalena Elwertowska, szefowa wydziału oświaty Urzędu Miasta i Gminy Skępe. – Żłobek rozpocznie swoją działalność statutową 1 lipca 2024 roku.

Świadczenie usług, a więc rzeczywistą działalność, czyli opiekę nad dziećmi żłobek zacznie 1 września 2024 roku, a więc łącznie z rozpoczęciem roku szkolnego.

Żłobek będzie bowiem nową placówką, organem prowadzącym będzie miasto i gmina Skępe, a żłobek będzie zlokalizowany w budynku Szkoły Podstawowej w Wólce. Wygospodarowano tam wolne pomieszczenia w związku ze stosunkowo niewielką, choć rosnącą ostatnio z roku na rok, liczbą uczniów w ośmioklasowej podstawówce, w oddziale przedszkolnym licznie zasilanym przez maluszków w wieku przedszkolnym.

Radni nadali już gminnemu żłobkowi statut. Powołany zostanie dyrektor, chociaż wcześniej planowane było przyjęcie tych

obowiązków przez dyrektora szkoły w Wólce.

– Ze względu na to, że to będzie oddzielna instytucja, to będzie musiała mieć swojego dyrektora – wyjaśnia Magdalena Elwertowska. – Będzie to zatrudnienie nie w pełnym wymiarze, ale może to być 5/8 etatu. Wybór kandydata odbędzie się oczywiście w drodze konkursu.

Do tematu wrócimy, gdyż oczekiwanie społeczne na zapisywanie swoich pociech jest duże, a i cierpliwość wielu mieszkańców w oczekiwaniu na tę inwestycję jest w finiszu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Koszy jak na lekarstwo



dokończenie ze str. 1

– Proszę przejść jakąkolwiek, nawet bardzo długą ulicą osiedlową i pokazać nam kosza na śmieci – nie kryje oburzenia Czytelnik CLI. – Nie ma, ja w Lipnie mieszkam od urodzenia, a więc ponad 60 lat i znam tu każdą miejską drogę czy plac. No na placach, przy Dekerta, 11 Listopada to kosze są, ale już w pierwszą ulicę wejść i koniec. Sam wiem, że czasem zwykłego skrawka papieru nie mam gdzie wyrzucić, więc wkładam do kieszeni i niosę do domu, ale do czego to podobne. Inni już nie są tak wyrozumiali i widzę, ile śmieci leży na naszych ulicach, a już na drogach osiedlowych to jest masakra. Młodzi piją, jedzą,

palą, patrzą, że nie ma kosza, więc rzucają przed lub za siebie. I tak miasto zaśmiecone, a koszy brak. To skandal.

My po telefonach i osobistych rozmowach z lipnowianami oraz podniesieniu sprawy na ostatniej sesji rady miejskiej też rozejrzeliśmy się wokół. I rzeczywiście na pierwszej lepszej ulicy osiedlowej o koszach nie było mowy, za to śmieci porzucanych po bokach cała masa.

Czas na reakcję, czas na zmiany, czas na kosze na ulicach Lipna i dobry przykład dla innych zarządców dróg, bo mieszkańcy chcą mieć gdzie wrzucić papieraś po lodzie czy opróżnioną butelkę po wodzie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno/Kraj

Faktury jeszcze po staremu

Obowiązkowy KSeF przesunięty został na 1 lutego 2026 roku. Wdrażanie procesu wystawiania e-faktur będzie dla przedsiębiorców przebiegało dwuetapowo i ruszy dopiero za dwa lata.



Taką ustawę 9 maja przyjął Sejm RP, a przedsiębiorców informuje o tym i zachęca do korzystania z informacji lipnowskiego Urzędu Skarbowego jego naczelnik Mariusz Mańkowski. KSeF to Krajowy System e-Faktur, który, jak proponuje minister finansów, wejdzie w życie

dopiero w 2026 roku. Przedsiębiorcy będą mieli więc czas na przygotowanie się do nowego zadania, czyli wystawiania faktur elektronicznie.

Wiemy już, że w kolejnym etapie procesu legislacyjnego Ministerstwo Finansów proponuje dwuetapowe wprowadzenie obowiązku, a to oznacza, że proces wystawiania faktur z punktu widzenia przedsiębiorców nie ulegnie na razie zmianie.

1 lutego 2026 roku e-faktury zaczną obowiązywać przedsiębiorców, których wartość sprzedaży wraz z kwotą podatku przekroczyła w 2025 roku 250 milionów złotych, a od 1 kwietnia 2026 roku dla pozostałych przedsiębiorców.

Teraz natomiast przedsiębiorcy, szczególnie mniejsi, mogą w swoich lokalnych urzędach skarbowych, zapoznać się z funkcjonowaniem darmowych narzędzi przygotowanych przez Ministerstwo Finansów. Mają bowiem więcej czasu na przygotowanie się do obowiązkowego KSeF.

Obecnie w procesie wystawiania faktur nic się nie zmienia i nadal przedsiębiorcy mogą korzystać z dotychczasowych rozwiązań. Minister finansów zachęca jednak do wykorzystania dodatkowego czasu na zapoznanie się z darmowymi narzędziami stworzonymi przez resort. Są to aplikacja podatnika i e-mikrofirma. Niebawem pojawi się również aplikacja mobilna KSeF, która umożliwi wystawianie podstawowych faktur w KSeF oraz ich korekt, a także podgląd faktur wystawianych i otrzymywanych w KSeF.

Urzednicy w lipnowskiej skarbowce są już gotowi na świadczenie przedsiębiorcom wsparcia i doradztwa w kwestii przygotowanych aplikacji. Każdy, kto chce sprawdzić, jak i czy

działają aplikacje, otrzyma indywidualne wsparcie w tym zakresie w Urzędzie Skarbowym w Lipnie tak, jak we wszystkich urzędach w kraju. Pracownicy lipnowskiego fiskusa wyjaśniają wszelkie wątpliwości i odpowiadają na pytania. Najlepiej na takie spotkanie z urzędnikiem skarbowym umówić się na konkretną datę i godzinę za pomocą formularza na stronie internetowej.

Po wakacjach ruszą specjalne szkolenia dla przedsiębiorców, a od stycznia 2025 roku zostanie uruchomiona infolinia Krajowej Informacji Skarbowej dla spraw związanych z Krajowym Systemem e-faktur. Do tematu będziemy wracali.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Awanse i odznaczenia na dzień strażaka

LIPNO/POWIAT ▶ 18 maja w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie świętowali strażacy zawodowi i druhowie z jednostek OSP powiatu lipnowskiego



W uroczystości powiatowego dnia strażaka uczestniczył komendant wojewódzki PSP st. bryg. Rafał Świechowicz, poseł Joanna Borowiak, władze samorządowe województwa kujawsko-pomorskiego z wice-marszałek Anetą Jędrzejewską, powiatu lipnowskiego z wice-starostą Mariuszem Linkowskim, miast i gmin, szefowie

jednostek lokalnych, księża.

Strażacy i druhowie otrzymali odznaczenia, wyróżnienia i nagrody. Lipnowska jednostka PSP wzbogaciła się o średni samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu Renault, zakupiony dzięki dotacjom: Starostwa Powiatowego w Lipnie w kwocie 150 tysięcy złotych oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 1,209 mln złotych.

Starszym aspirantem została aspirant Joanna Bednarska, a aspirantem mł. asp. Michał Deduński. Na stopień starszego ogniomistrza awans odebrał ogn. Marek Meller, na stopień ogniomistrza: mł. ogn. Mateusz

Grabowski i mł. ogn. Tomasz Leszczyński. Starszymi sekcjami zostali: sekc. Kamil Gapiński i sekc. Daniel Koprowski.

Minister spraw wewnętrznych i administracji awansował do stopnia brygadiera młodszego brygadiera Krzysztofa Pawłowskiego, do stopnia starszego kapitana kapitanów: Patryka Szajgickiego i Pawła Śliwińskiego.

go.

Komendant wojewódzki PSP wyróżnił nagrodami pieniężnymi: st. brygadiera Sławomira Zawitowskiego, st. brygadiera Jakuba Politowskiego, st. kapitana Pawła Śliwińskiego, asp. sztabowego Krzysztofa Górzyńskiego oraz st. aspiranta Pawła Gawrońskiego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Marszałek Całbecki ponownie na czele zarządu województwa

REGION ▶ Marszałek Piotr Całbecki rozpoczął swoją piątą kadencję przewodniczącego zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. Podczas pierwszej sesji nowo wybranego sejmiku województwa wybrano także wicemarszałków i członków zarządu województwa.

– Drużyna buduje i daje szansę na zwycięstwo. Tworzymy drużynę, która będzie kontynuować dotychczasową politykę samorządu województwa, rozwijając te obszary, które tego wymagają – powiedział marszałek Piotr Całbecki w pierwszym po wyborze oficjalnym wystąpieniu przed sejmikiem województwa. – Poziomem naszej debaty [podczas wyborów składu zarządu województwa] pokazaliśmy, jak powinien wyglądać dialog polityczny w Polsce. Boże chroń Polskę!

W procedurze wyboru marszałka województwa zgłoszono dwie kandydatury: radnego i urzędującego marszałka województwa Piotra Całbeckiego (koalicja Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi) i radnego Marka Gralika (Prawo i Sprawiedliwość), nauczyciela i nauczyciela akademickiego, wcześniej m.in. wojewódzkiego kuratora oświaty i wieloletniego radnego miejskiego Bydgoszczy. W debacie przed głosowaniem



kandydaci odpowiadali na pytania radnych dotyczące m.in. przyszłości lotniska w Bydgoszczy i rozwoju pasażerskiego transportu publicznego, rozbudowy Filharmonii Pomorskiej i modernizacji infrastruktury drogowej.

Sejmik zatwierdził na stanowiska wicemarszałków województwa rekomendowanych przez

marszałka Piotra Całbeckiego Anetę Jędrzejewską (dotychczasową członkę zarządu województwa) i Zbigniewa Ostrowskiego (dotychczasowego wicemarszałka województwa). W zarządzie województwa zasiadają jeszcze – jako członkowie – Dariusz Kurzawa (w poprzedniej kadencji wicemarszałek województwa, a wcześniej

m.in. parlamentarzysta) oraz Marek Wojtkowski (wcześniej m.in. prezydent Włocławka i parlamentarzysta).

Podczas sesji sejmik ustanowił 12 komisji stałych i powołał ich przewodniczących i wiceprzewodniczących. Wybrał też swoich delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw

RP – zostali nimi Jacek Gajewski i Paweł Zgórzyński (oprócz nich z klucza reprezentują województwo w tym gremium przewodnicząca sejmiku i marszałek województwa).

Prezydent Torunia w latach 1998-2002 Wojciech Grochowski i prezydent Bydgoszczy w latach 1998-2002 Roman Jasiakiewicz, którzy jako gospodarze swoich miast odpowiadali za przygotowanie pielgrzymki papieża Jana Pawła II w naszym regionie w 1999 roku, zgodnie z przyjętymi uchwałami zostaną odznaczeni Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Ceremonia odbędzie się podczas uroczystego posiedzenia sejmiku z okazji Święta Województwa, zaplanowanego na 7 czerwca.

Gośćmi posiedzenia byli m.in. wojewoda Michał Szytybel oraz parlamentarzyści i samorządowcy.

(artykuł sponsorowany)

Region

Centrum Onkologii: profesjonalizm, troska, ofiarność

Regionalne Centrum Onkologii w Bydgoszczy, od lat jeden z najlepszych szpitali w kraju, pełni swoją misję od 30 lat. Uroczysta gala jubileuszowa, z udziałem przewodniczącej sejmiku województwa Elżbiety Piniewskiej, wicemarszałka Zbigniewa Ostrowskiego i wojewody Michała Szytybla, odbyła się 14 maja w Operze Nova.



Placówka została uruchomiona 26 marca 1994. Od tego czasu stale się rozwija, rozbudowując swój kompleks w Fordonie o kolejne potrzebne obiekty i inwestując w najnowocześniejsze technologie diagnostyczne i terapeutyczne. – Nasi pacjenci są leczeni z uwzględnieniem najwyższych standardów i najnowocześniejszych metod. Zapewniamy kompleksową opiekę

– wielospecjalistyczną diagnostykę, skojarzone leczenie oparte na współdziałaniu doświadczanego personelu medycznego, rehabilitację i wsparcie psychologiczne – podkreślił w wywiadzie udzielonym portalowi informacyjnemu samorządu województwa www.kujawsko-pomorskie.pl dyrektor CO prof. Janusz Kowalewski, który został odznaczony marszałkowskim złotym

medalem Unitas Durat Palatinaus Cuiaviano-Pomeraniensis.

– Profesjonalizm, troska o pacjenta, ofiarność. W całym województwie nie ma takiej sali, a nawet stadionu, który pomieściłby wszystkich wdzięcznych pacjentów centrum. W imieniu ich wszystkich dziękuję – mówił podczas gali wicemarszałek Zbigniew Ostrowski. W swoim wystąpieniu podkreślił, że zarząd województwa traktuje potrzeby służby zdrowia z uwagą i troską. – Zespół szpitala tworzą stale doskonalący swoją wiedzę lekarze, dobrze wyszkolony personel wyższy i średni. I, co najważniejsze, ma ten zespół swojego lidera, świetnego menedżera, lekarza światowej klasy – dodał zwracając się do prof. Janusza Kowalewskiego.

Lecznica składa się obecnie z 10 oddziałów, 15 zakładów i 23 poradni specjalistycznych,

posiada własny kompleks rehabilitacyjno-sportowy i hotel dla pacjentów. Kilka lat temu, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, uruchomiła filię we Włocławku. Obecnie zatrudnia 1 500 pracowników, w tym 10 profesorów, 6 doktorów habilitowanych i 113 osób z tytułem doktora, co sprawia, że jest też liczącym się ośrodkiem akademickim. 300 zatrudnionych tu pielęgniarek i położnych legitymuje się tytułem magistra pielęgniarstwa i uzyskaną w toku kształcenia dyplomową specjalizacją.

Ostatnim nabytkiem CO jest najnowszej generacji aparatura do radioterapii nowotworów, pozwalająca na niezwykle precyzyjne podawanie wiązki promieniowania i wydätne skrócenie czasu naświetlań. Chodzi o nowoczesny medyczny akcelerator liniowy zintegrowany

z urządzeniem wykorzystującym rezonans magnetyczny do obrazowania poddawanych naświetlaniu zmian nowotworowych (Linac-MR). To pierwsze takie urządzenie w kraju i czwarte w Europie. – Pozwoli jeszcze dokładniej zogniskować strumień promieniowania terapeutycznego w guzie, nawet wówczas, gdy będzie on zmieniał swój kształt oraz pozycję. Zawężenie obszaru napromieniania wyłącznie do guza umożliwia w uzasadnionych przypadkach podanie jednorazowo znacznie wyższej dawki promieniowania, co przełoży się na zauważalne skrócenie łącznego czasu radioterapii – wyjaśniał dr Janusz Winiecki, szef Zakładu Fizyki Medycznej CO. Pracownię tak zwanej radioterapii adaptacyjnej otwarto uroczystie także 14 maja.

(artykuł sponsorowany)

Hucznie przywitali Zarembinka

SKĘPE ➤ Milusińscy, ich nauczyciele, rodzice i dziadkowie oraz fundatorzy Skrzata Zarembinka serdecznie przyjęli do swojego grona przedszkolną maskotkę, symbol jednostki



– Wszyscy, i dzieci, i my, nie mogliśmy doczekać się przyjazdu Zarembinka – zdradza dyrektor przedszkola Iwona Małkiewicz. – I dzisiaj z radością witamy naszą maskotkę, która będzie nam towarzyszyła w ważnych chwilach i uroczystościach.

Na zakup Zarembinka rzucili się i rodzice przedszkolaków, i dziadkowie, i przyjaciele Publicznego Przedszkola im. Ewy

Szelburg-Zarembiny w Skępem. Pomocną rękę wyciągnęli także sponsorzy: Karolina i Karol Maćkiewiczowie, Agnieszka Leszczyńska, Mariusz Linkowski, Sławomir Lewandowski, Michał Muranowski, Monika Skorupska reprezentująca Bank Spółdzielczy w Skępem, Dariusz Domagalski, Iwona Bogdanowicz, Ewa Cymerman reprezentująca bank PKO w Skępem, Urząd Miasta

i Gminy Skępe, Rada Miejska w Skępem.

– We wrześniu na zebraniu rodziców podjęliśmy decyzję o zakupie Skrzata Zarembinka, a kto zna panią dyrektor przedszkola, wie, że długo na realizację nie musieliśmy czekać – opowiada Agnieszka Leszczyńska. – Podjęliśmy akcję, żeby pozyskać sponsorów zakupu naszej maskotki. Odzew był

ogromny, a zabrana kwota przebiegła nasze najśmielsze oczekiwania. Po zakupie Zarembinka część pozostałej kwoty przeznaczaliśmy na zakup strojów, w których już dzisiaj dzieci się prezentują. Reszta pieniędzy zostanie przekazana na potrzeby przedszkolaków. Dziękujemy wszystkim przyjaciołom naszego przedszkola.

W przedszkolnej uroczysto-

ści uczestniczył burmistrz miasta i gminy Skępe Rafał Gołębiowski, wicestarosta lipnowski Mariusz Linkowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Ryszard Szewczyk i szefowa wydziału oświaty Magdalena Elwertowska. Tygodnik CLI patronował wydarzeniu, które już zapisało się w kronikach przedszkolnych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Przedszkolaki na imieninach

SKĘPE ➤ 17 maja swoje imieniny świętowało Przedszkole Publiczne im. Ewy Szelburg Zarembiny. Dzieci przypomniły licznie zgromadzonym słynne utwory autorstwa patronki, czyli znanej pisarki utworów dla najmłodszych

– To ważny dzień dla naszego przedszkola – mówi Iwona Matkiewicz, dyrektor skępskiego przedszkola. – Imię Ewy Szelburg Zarembiny nadaliśmy z okazji dwudziestolecia przedszkola, w 2008 roku. Matką chrzestną jest Madzia Sosińska, bo to właśnie ona to imię nadała.

W piątkowe popołudnie przedszkolaki zaprezentowały dziecięce utwory Ewy Szelburg Zarembiny, niegdyś (1926-1927) mieszkanki Skępego i nauczycielki w miejscowym seminarium pedagogicznym, żyjącej w latach 1899-1986. Zamieszkiwała skrzydło poklasztorne, na jego drewnianej werandzie istniejącej do dzisiaj powstał zbiór opowiadań „Najmilsi”. Pisarka podarowała egzemplarz z dedykacją bibliotece skępskiego Liceum Pedagogicznego.

Skępskie przedszkolaki nie tylko w dniu imienin swojego przedszkola przypominają słynne „Idzie niebo ciemną nocą”,



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

„Aaa, kotki dwa”, „Na listeczku kalinowym”, „Wesołe historie”, „Przez różową szybkę” czy „Kije samobije”. W miniony piątek zrobiły to uroczu, celebrując pamięć o Ewie Szelburg Zarem-

binie.

Czytelnicy znają ją jako powieściopisarkę, eseistkę, filologę i pedagoga, w latach 1921-1928 nauczycielkę przyszłych nauczycieli, redaktorkę, kanclerza

Kapituły Orderu Uśmiechu oraz kawalera Orderu Uśmiechu. Zawsze była bliska dzieciom i w pracy zawodowej, i w działalności społecznej. I tym właśnie kierowała się społeczność

przedszkolna, nadając imię pisarki swojemu przedszkolu.

Ewa Szelburg Zarembina pragnęła, by dzieci widziały świat przez „różową szybkę”. 20 kwietnia 1960 roku to właśnie ona wystąpiła do społeczeństwa z apelem uczczenia pamięci bohaterstwa i męczeństwa młodzieży i dzieci na przestrzeni dziejów Polski. Apel pisarki zyskał tak szeroki odzew, że ze składek społecznych powstał w Warszawie Szpital-Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka. Kamieniem węgielnym tej inicjatywy była pamięć bezimiennej córki Ewy Szelburg Zarembiny.

Od 1988 roku przedszkole zlokalizowane jest przy ulicy Dworcowej w Skępem. Jest jedynym miejskim przedszkolem publicznym oraz jednym z dwóch prowadzonych w mieście i gminie Skępe przez magistrat (obok przedszkola „Pod lipami” w Wiosce).

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ku pamięci niezwykłego lekarza

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Józef Moscati to niezwykle święty, będący wzorem do naśladowania dla wielu osób. Od 25 czerwca 2023 roku jego relikwie znajdują się w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Dobrzyniu nad Wisłą



Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą wraz z parafią zorganizowały Międzyszkolny Konkurs Plastyczny pod tytułem „Święty Józef Moscati – patron lekarzy i opiekun chorych”. Głównym celem konkursu było zainteresowanie dzieci i młodzieży postacią „niezwykłego lekarza z Neapolu”, jak również zachęcenie do samodzielności w wyszukiwaniu wiadomości na temat św. Moscati w książkach, artykułach oraz filmach. Kolejnym ważnym celem było rozwijanie zainteresowań plastycznych uczniów, kreatywności i umiejętności manualnych.

Konkurs trwał od grudnia do 12 kwietnia. Adresowany był do uczniów klas 0-VIII szkół podstawowych i został przeprowadzony w 3 kategoriach wiekowych: dzieci sześciolatnie, klasy I-III oraz klasy IV-VIII. Zadaniem uczestników było

wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej postać Józefa Moscati dowolną techniką plastyczną w formacie A3. Konkurs wzbudził ogromne zainteresowanie wśród uczniów szkół podstawowych. Uczestnicy wykazali się niezwykłą kreatywnością i zmysłem artystycznym w swoich pracach. Komisja konkursowa miała niełatwe zadanie, aby wybrać najciekawsze prace. Jednak po długich naradach przyznano następujące miejsca w poszczególnych kategoriach:

Dzieci sześciolatnie:

I miejsce: Michał Kordek, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Przasnyszu

II miejsce: Lena Piątkowska, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czarne

III miejsce: Antonina Szotowicz, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Brudzeniu Dużym

Wyróżnienie: Piotr Kotarski, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Brudzeniu Dużym

Klasy I-III:

I miejsce: Zuzanna Wlazło klasa III, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie

II miejsce: Oliwier Kołaczyński kl. I, Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Dyblinie oraz Aleksander Parucki kl. II, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie

III miejsce: Oskar Lewandowski klasa II B, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Hanna Barbara Witek kl. II, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie

Wyróżnienia: Lena Krzezińska kl. III, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czarne, Magdalena Cymerman kl. I, Szkoła Podstawowa im. Marii



Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Wojciech Struś kl. II B, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą

Klasy IV-VIII:

I miejsce: Agata Wiśniewska kl. V, Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Chalinie

II miejsce: Maria Krzeszewska kl. IV, Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Chalinie; Olga Cymerman kl. IVB, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Zuzanna Lichocka kl. IVA, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Dobrzyniu nad Wisłą

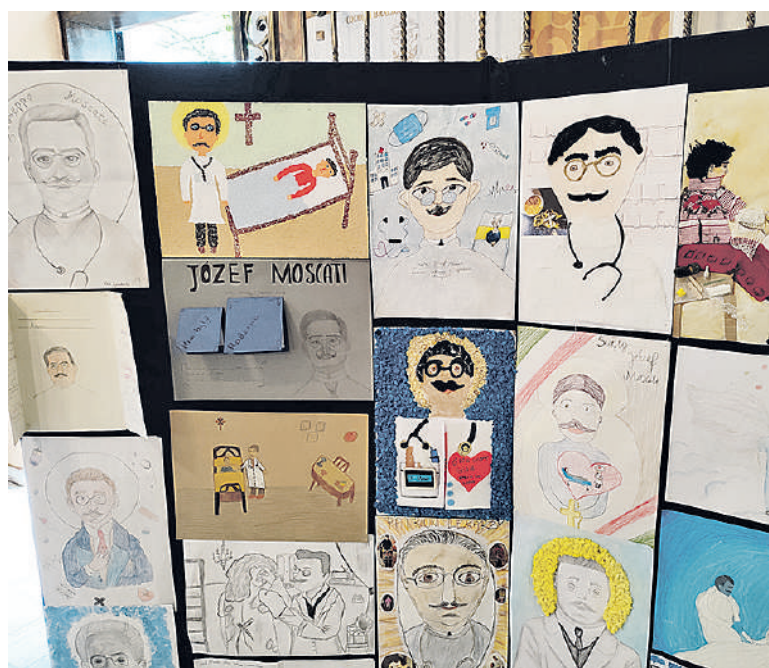
III miejsce: Amelia Kobylińska kl. IVA, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Przasnyszu; Amelia Szotowicz kl. VB, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Brudzeniu Dużym

Wyróżnienia: Maja Ptaszyńska kl. VII, Szkoła Podstawowa

im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie; Franciszek Mańkowski kl. VI, Szkoła Podstawowa w Krzywiniu; Adam Skrzypiński kl. VI, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie oraz Maria Kacperka kl. IV, Szkoła Podstawowa im. Karola Wojtyły w Bobrownikach

– Rozdanie nagród odbyło się 27 kwietnia w kościele w Dobrzyniu nad Wisłą, po uroczystej mszy świętej o uzdrowienie za wstawiennictwem św. Józefa Moscati. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom konkursu. Mamy nadzieję, że postać lekarza z Neapolu nadal będzie inspirowała mieszkańców Dobrzynia nad Wisłą i okolic do kolejnych, wspaniałych inicjatyw – informują organizatorzy ze SP w Dobrzyniu nad Wisłą.

(ak), fot. nadesłane



Smacznie i sportowo otworzyli boisko

LIPNO ➤ 19 maja na nowym boisku przy ulicy Łącznej wybudowanym dzięki dofinansowaniu z Polskiego Ładu odbył się sportowo-rekreacyjny piknik rodzinny zorganizowany przez Jakuba Klabana, byłego radnego miejskiego w Lipnie i obecnego radnego powiatu lipnowskiego



– Jest cudownie – mówią nam zgodnie uczestnicy. – Takie otwarcie boiska to jest to, czego mieszkańcy miasta oczekują. Dzieciaki bawią się świetnie, i te najmłodsze, i te starsze. Pano-
wie oczywiście próbują swoich piłkarskich sił na boisku, my posilamy się tradycyjnym je-

dzonkiem. Brawo dla organizatorów.

Organizatorem niedzielnego otwarcia boiska przy ulicy Łącznej i pikniku rekreacyjno-sportowego był Jakub Klaban, radny miejski poprzedniej kadencji i radny powiatowy obec-

woli i serc dla Lipna, by nie zabrakło waty cukrowej dla każdego, popcornu, sorbetu, dmuchanego zamku dla dzieci, toru z przeszkodami i profesjonalnej zabawy organizowanej przez Panią Kurę – Edukację i Zabawę, spotkania ze strażakami z OSP w Lipnie. Był też mini zlot

motocyklistów CLI Riders, mini turniej koszykarskich trójek na Łącznej. Były też tradycyjne, pachnące pyszności serwowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Suradówku.

Coś dla ciała, coś dla ducha, doskonała atmosfera i muzyka DJ'a Miniksa, a nad wszystkim

czuwał Jakub Klaban. Boisko przy ulicy Łącznej zostało wybudowane przez ratusz dzięki dotacji z Polskiego Ładu i stanowi jeden z elementów lipnowskich stref rekreacyjno-sportowych.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Od rózańca po quady

CIEKAWOSTKA ▶ Trwa sezon komunijny. Coraz więcej osób dostrzega absurdalność towarzyszących tej religijnej uroczystości otoczki prezentów, imprez i porównywania się z innymi. Śledząc historię, dostrzegamy, że do całkiem niedawna nikt nie myślał o wynajmie sali, zamawianiu tortów i układaniu listy gości

Do około XIII wieku komunie otrzymywali wszyscy chrześcijanie, zarówno dorośli jak i niemowlęta. Nawet jeśli dziecko nie miało jeszcze zębów, komunię podawano w formie płynnej – wymieszanego komunikantu z winem. W tamtych czasach przyjmowanie komunii było częste i nie obarczone wieloma nakazami i zakazami. Z biegiem wieków przyjmowanie eucharystii stało się czymś mniej dostępnym, nie tylko dla dzieci. Kapłani uważali, że mało kto jest godny, by przyjąć ciało i krew zbawiciela. W efekcie na początku XIII wieku bywały wsie we Francji, gdzie żaden chłop nie otrzymywał komunii przez wiele lat. W 1215 roku wprowadzono obowiązek przyjmowania komunii przynajmniej raz w roku. Przy okazji uznano, że tylko człowiek, który przekroczy wiek rozumności, może odpowiadać za swoje czyny. I tak, dość przypadkowo, do kościoła weszła granica wieku dla dzieci komunijnych.

W kościołach wschodnich coś takiego jak pierwsza komunie nie istnieje, a dzieci, które są ochrzczone, mogą

przyjmować sakrament od razu. W kościele katolickim za wiek odpowiedni dla przyjęcia pierwszej komunii uznano 12 lat. W 1910 roku papież Pius X obniżył go do 7 lat. Stało się tak za sprawą jednej dziewczynki – Ellen Organ. Przyszła na świat w 1903 roku w Irlandii. We czesnym dzieciństwie na skutek upadku doznała obrażeń miednicy i kręgosłupa. Nie mogła chodzić, ani nawet siedzieć. Jej życiu towarzyszył ogromny ból. Na domiar złego mama Ellen zmarła na gruźlicę, a ona sama trafiła do sierocińca prowadzonego przez zakonnicę.

Dziewczynka miała doświadczać wizji Jezusa i siostry zakonne zaczynały być przekonane, że dziecko faktycznie zostało obdarzone jakimś rodzajem daru. Wkrótce dziewczynka zaczęła prosić o przyjęcie komunii. Miała jednak dopiero 4 lata. Wywiad z dzieckiem przeprowadził doświadczony jezuita i stwierdził, że niewątpliwie osiągnęło wiek rozumny. Po wyrażeniu zgody przez biskupa Ellen przyjęła komunię. Miała wówczas 4 lata. Zmarła trzy miesiące później. To właśnie ta historia utwierdziła papie-

ża w przekonaniu, że można obniżyć wiek komunijny.

W przedwojennej Polsce pierwsza komunie była skromną, ale bardzo ważną uroczystością. W czasach PRL komunie była dla dziecka wielkim wydarzeniem. Większość obiadów komunijnych wyprawiano w domach. Było gwarno i ciasno, ale wesoło. Uszyte sukienki mamy zlecały krawcowym lub robiły to same. Od 1961 roku dzieci przygotowywały się do komunii w salkach katechetycznych, ponieważ religię wyrzucono ze szkół. W tamtych czasach jeśli ktoś otrzymywał prezent komunijny, to były to medaliki, książeczki modlitewne lub rózańce. Dopiero w latach 80. zaczęła się nakręcać prezentowa spirala absurdu. Na topie były rowery i zegarki rosyjskiej produkcji.

Na początku lat 90. kościół zaczął walczyć z modowym szaleństwem u dziewczynek. Ich kreacje przypominały mini suknie ślubne. Wprowadzono więc proste i skromne alby. Rodzice przyjmowali tę nowość z obawami, a nawet protestami.

(pw)

XX wiek

Dużo pracy na Święto Pracy

Za nami 1 maja. Dziś Święto Pracy kojarzy nam się z grillowaniem. W szczycie stalinizmu w Polsce świętowano, pracując i deklarując czyny społeczne. Oto przegląd deklaracji jakie w 1950 roku złożyli ludzie pracujący na wsi.

W Zbójnie w kwietniu 1950 roku władze podjęły decyzję, by „poprzez specjalną pielęgnację buraka chłopci podwyższą produkcję o 10%”. Do dziś nie wiemy co oznaczała ta „specjalna pielęgnacja”. W gromadzie Ostrowite zdecydowano o zlikwidowaniu ugorów oraz naprawie płotów wzdłuż drogi we wsi.

W gminie Książki w powiecie wąbrzeskim we wszystkich wsiach zadeklarowano wykonać zasiewy do 20 kwietnia.

Bardzo nietypowe zobowiązanie przyjęło w gromadzie Ciechocin. Uznano bowiem, że do 1 maja rolnicy wybielą wszystkie pomieszczenia gospodarskie i doprowadzą do porządku

swoje obejścia. Najbardziej doniośle brzmiało wezwanie mieszkańców gromady Elgiszewo. Nawoływali oni rolników z Ciechocina, Dobrzezewa i Miliszewa do wspólnego ukończenia budowy mostu na Drwęcy, który miał zastąpić używany od dawna prom.

(pw)

XX wiek

Walka z żebrakami

Jeszcze na początku lat 90. idąc ulicą Szeroką w Toruniu, częściej niż dziś można było napotkać żebraków. Dziś czasy są lepsze, więc problem żebractwa w Polsce jest marginalny. 100 lat temu w Wąbrzeźnie nie było w tej sferze tak źle, że powołano nawet Towarzystwo Walki z Żebractwem.



Początek lat 20. XX wieku to w Polsce bardzo trudny okres. Kraj był świeżo po wojnie z bolszewikami. Skarb państwa był zadłużony, dodatkowo szalała hiperinflacja i bezrobocie. Rzesze biednych ludzi dożywiano w specjalnych kuchniach polowych. Wielu mężczyzn z biedniejszych regionów Polski wędrowało na Pomorze, gdzie liczyli na lepsze życie. Znajdowali tu taką samą biedę i zostawali żebrakami.

3 grudnia 1924 roku burmistrz Wąbrzeźna – Schwarzwald w ratuszu miasta zgromadził osoby, którym na sercu leżało pokonanie żebractwa. Za żebraka uznano osobę, która „zawodowo zajmuje się wyprasaniem dla siebie w jakikolwiek sposób jałmużny”. Włączoną była osoba, która „bez pracy i środków do życia zmienia stale miejsce swego pobytu nie w celu znalezienia pracy”. W Wąbrzeźnie największym żebrackim zagłębiem był dworzec kolejowy i jego okolice. Walka z żebractwem polegała na wyłapywaniu i odsyłaniu osób z miasta.

Może to brzmieć brutalnie i nieludzko, ale biedni, zde-

sperowani ludzie posuwali się do skrajności:

„Grasują na terenie Państwa już setki i tysiące indywiduów, włócząc się po kraju bez celu i bez kresu. Ton ich żądań beczelny, arogancki, często nawet groźny. Ofiarowanej pracy z reguły nie przyjmują, wymawiając się od niej w wykrętny sposób. Wójtowie, sołtysi i ludność mieszkająca na wsi, w szczególności rolnicy-gospodarze, zmuszeni są dawać tej wędrowniej biedocie noclegi i żywność” – mogliśmy przeczytać opis żebractwa w Toruniu i okolicy w 1927 roku.

W wąbrzeskim Towarzystwie Walki z Żebractwem zalecano mieszkańcom przede wszystkim stanowcze odmawianie pomocy. W razie kłopotów miano wzywać policję. Wzajemnym wsparciem mieli służyć sobie kupcy, którzy padali ofiarą kradzieży. Walka z włóczęgami nie była prosta. Policja aresztowała ich, ale po osadzeniu w areszcie na dobę musiała ich wyżywić, a o to chodziło żebrakom. Sytuację poprawiło dopiero polepszenie koniunktury gospodarczej pod koniec lat 20.

(pw)

Walczyli pod Monte Cassino

XX WIEK ➤ Na podstawie dostępnej literatury oraz źródeł udało się ustalić niepełną listę żołnierzy z naszego regionu (Golub-Dobrzyń, Rypin, Lipno oraz Wąbrzeźno), którzy w 1944 roku walczyli pod Monte Cassino. Prosimy naszych czytelników o kolejne informacje o innych żołnierzach z czasów II wojny światowej

Aksamit Franciszek z okolic Kowalewa Pomorskiego – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej, w szeregach Korpusu Ochrony Pogranicza. Dostał się do niewoli sowieckiej. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino.

Bieniek Stanisław z Rypina – żołnierz kampanii polskiej 1939 roku oraz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Boruta Józef z Józefkowa k. Wąbrzeźna – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Dostał się najprawdopodobniej do niewoli sowieckiej. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino.

Buczyński Jan z Dobrzynia nad Drwęcą – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Dostał się najprawdopodobniej do niewoli sowieckiej. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino. Do Golubia-Dobrzynia wrócił w 1947 roku.

Czernik Zygmunt z Osieczka k. Wąbrzeźna – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Duma Feliks z Bielaw – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Duszyński Wacław z Sadłowa – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. Po układzie Sikorski-Majski trafił do polskiej armii. Do Polski wrócił w 1947 roku.

Fanslau Karol z Łapinóżka – żołnierz kampanii polskiej 1939 roku oraz II Korpusu Polskiego. Zginął pod Monte Cassino.

Figurski Leon z Lisewa k. Golubia-Dobrzynia – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Dostał się do niewoli sowieckiej. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino.

Gośliński Michał z Rypina – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Grądzewski Stanisław z Cie-



chocina, następnie Gałczewka k. Golubia-Dobrzynia – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Jabłoński Jerzy z Janowa k. Świedziebni – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Jadaszewski Stefan z Rypina – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Jazownik Jan z Płużnicy – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Kantak Józef z Wąbrzeźna – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Nehring Wacław z Bielaw k. Wąbrzeźna – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Olszewski Leon z Rypina – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Olszta Alfons z Rypina – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Pawłowski Józef ze Stalmierza – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Peka Józef z powiatu wąbrzeskiego – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Sielatycki Wacław z Dzia-

łynia – w 1940 roku zesłany do łagru w ZSRR. Po układzie Sikorski-Majski trafił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino. Do Polski wrócił w 1947 roku.

Sielatycki Witold z Działynia – w 1940 roku zesłany do łagru w ZSRR. Po układzie Sikorski-Majski trafił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. W 1944 roku brał udział w bitwie pod Monte Cassino. Do Polski wrócił w 1947 roku.

Słupkowski Henryk ze Zbójna – przed II wojną światową odbył służbę wojskową w toruńskim 63. Pułku Piechoty. We wrześniu 1939 roku został zmobilizowany do wojska. Również trafił do sowieckiej niewoli. W 1942 roku wstąpił do formującego się Wojska Polskiego w ZSRR. Walczył pod Monte Cassino i Ankoną. Po wojnie, z Anglii wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Do Polski wrócił dopiero w 1958 roku. Osiedlił w Sądowie.

Sommer Wilhelm z Obórek k. Rypina – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Zginął w czasie bitwy pod Monte Cassino. Pośmiertnie został odznaczony Orderem Virtuti Militari.

Słupkowski Henryk – żołnierz kampanii polskiej 1939 roku oraz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Szalkowski Wincenty z Sumina k. Rypina – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Na-

stępnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Szwajkowski Kazimierz z Golubia-Dobrzynia – w czasie II wojny światowej był pilotem. Walczył w obronie powietrznej Anglii. Co ciekawe uczestniczył także w walkach o Monte Cassino. Jednak osłaniał z powietrza polskie natarcie na wzgórze. Po wojnie nie wrócił do kraju. Osiedlił się w Kanadzie.

Wesołowski Hieronim z Jastrzębia k. Lipna – żołnierz polskiej armii na wschodzie od 1941 roku. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Wiśniewski Aleksander z Rokitnicy k. Rypina – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojo-

wy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Witkowski Czesław z Czarni Małej w powiecie rypińskim – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Został internowany na Litwie. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Zaworski Józef z Bocheńca k. Golubia-Dobrzynia – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Następnie trafił do łagru w ZSRR. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa. Został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Powrócił do Polski w 1947 roku.

Zambrzycki Stanisław – żołnierz II Korpusu Polskiego. Walczył pod Monte Cassino.

Zaporowicz Henryk z Dobrzynia nad Drwęcą – w czasie II wojny światowej z nieznanymi przyczynami znalazł się na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Tam wstąpił do polskiego wojska. Podobnie jak jego poprzednicy przeszedł szlak II Korpusu Polskiego. Walczył w bitwie pod Monte Cassino. Został tam ranny. Po wojnie wrócił do Dobrzynia.

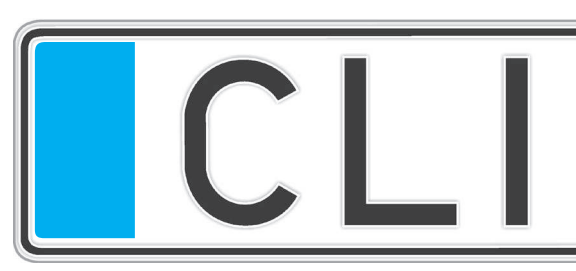
Ziółkowski Edmund z Lipna – w 1939 roku walczył w kampanii polskiej. Dostał się do niewoli sowieckiej. W Rosji wstąpił do polskiej armii. Przeszedł niemal cały szlak bojowy II Korpusu Polskiego generała Władysława Andersa.

Zebrał Szymon Wiśniewski, fot. (Szyw)

Jeżeli posiadają państwo informacje o swoich krewnych lub innych osobach, które brały udział w II wojnie światowej prosimy o kontakt z naszą redakcją lub Szymonem Wiśniewskim (608154720, s.wisniewski@wpr.info.pl) oraz przez portale Urywki Historii i Ziemia Pogranicza (facebook).



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierzyny, poduchy
Tel. 691-589-161

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyńskiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wiślanin jedną nogą w B-klasie

PIŁKA NOŻNA ▶ Ósma porażka w dziewiątym meczu rundy wiosennej powoduje, że piłkarze z Bobrownik są już bardzo blisko spadku do najniższej klasy rozgrywkowej. Tylko cud może ich przed tym uratować...



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Katastrofalna runda doprowadzi prawdopodobnie do spadku ekipę Wiślanina. Jesień, choć nie znacznie, ale jednak była lepsza, bowiem w 12 meczach udało się uciąć 10 punktów. Zjazd jaki zalicza Wiślanin jest tym bardziej niespodziewany, że w poprzednich sezonach był to solidny ligowiec, który po wielu chudych latach wreszcie na dobre zadomowił się w A-klasie,

punktował, bywały nawet momenty, że plasował się w czołowie. Teraz to wszystko daleko za Bobrownikami i obecnie chyba jedynym pozytywnym akcentem jest to, że na stadionie w Bobrownikach powstaje nowa infrastruktura...

Tydzień temu była pauza, dwa tygodnie wstecz jaskółka w postaci pierwszej wygranej w tym roku. Niestety ostatnia

kolejka znów okazała się pechowa dla Wiślanina. Pechowa bo gospodarze niedzielnej spotkania z Grotem Kowalki przeważali, mieli sytuacje bramkowe, ale gola strzelić nie umieli. Za to raz zrobili to goście i to oni wygrali mecz 1:0. Szesnasta porażka w sezonie powoduje, że sytuacja Wiślanina jest niemal beznadziejna.

Na trzy kolejki przed koń-

cem rozgrywek Bobrowniki są ostatnie z 13 punktami. Nad nimi są: Tłuchowia II, Wicher Wielgie oraz MGKS Lubraniec, które zgromadziły po 22 punkty. Wiślanin musi liczyć na cud. Przede wszystkim należy wygrać trzy pozostałe mecze (dwa z nich z Wichrem i Tłuchowią, jeden z Bądkowem) i liczyć na to, że ktoś z tej trójki przegra wszystko. Jeśli tak się stanie,

wówczas trzeba będzie przyrzeć się bezpośrednim bilansom zainteresowanych zespołów.

Szanse na to są jednak nikczym w Lotto, a więc jeśli nie zmieni się nic w organizacji lig i w kolejnych rozgrywkach będzie B-klasa (bywało z tym różnie – red.), wówczas zobaczymy tam ekipę Wiślanina.

Tekst i fot. (ak)



OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

INFORMACJA

Burmistrz Kikoła

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U z 2023 r. poz. 344 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23.05.2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Kikół oraz na stronie internetowej www.kikol.pl ora na stronie BIP <http://bip.kikol.pl> został **wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.**

Wykaz będzie umieszczony przez okres 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Więcej emerytów i rencistów z kontem bankowym

REGION ➤ Emerytura czy renta przekazywana na konto bankowe to bardzo bezpieczna i wygodna forma wypłaty. Dostrzega to coraz więcej świadczeniobiorców ZUS-u, szczególnie tych nowych. Tylko w I kw. 2024 r. wskaźnik ubankowienia dla nowo przyznanych świadczeń przekroczył 85 procent

W I kwartale 2024 r. ZUS wypłacił łącznie 87,5 tys. świadczeń długoterminowych dla nowych świadczeniobiorców. – Wśród nich znalazły się emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, emerytury pomostowe oraz nauczycielskie świadczenia kompensacyjne. 85,1 proc. z nich przekazano na rachunek bankowy. W województwie kujawsko-pomorskim takich świadczeń wypłacono niemal 5 tys., z czego 86,3 proc. na konto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Stopień ubankowienia samych emerytur wypłacanych z FUS wyniósł 85,5 proc., w regionie 86,5 proc. (tylko w marcu 86,8 proc.). Jednak najczęściej z możliwości przekazywania wypłaty na konto w banku korzystają osoby pobierające nauczycielskie świadczenia kompensacyjne (98,9 proc.) oraz klienci otrzymujący emerytury pomostowe (93,8 proc.). W wo-



jewództwie kujawsko-pomorskim w I kw. 2024 r. wskaźnik ubankowienia dla nowo przyznanych nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych wyniósł 100 proc., a dla emerytur pomostowych 95,9 proc.

Mniejszą skłonność do korzystania z rachunków bankowych mają świadczeniobiorcy pobierający renty inwalidzkie i rodzinne. W pierwszych trzech miesiącach roku renty wypłacane w ten sposób stanowiły odpowiednio 84

proc. i 79,9 proc., w regionie 87,8 proc. i 78,8 proc.

Klienci sami decydują o wyborze formy otrzymywania emerytury, renty, czy innego świadczenia długoterminowego. Osobiste konto w banku gwaran-

tuje stały i szybki dostęp do pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować również podczas wyjazdu do rodziny czy znajomych lub pobytu w sanatorium. Płatności bezgotówkowe są praktyczne i wygodne dlatego ZUS zachęca, by rozważyć wybranie bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów. Brak większej gotówki w domu ochroni seniorów przed kradzieżą oraz możliwością wyłudzenia pieniędzy przez oszustów.

Emerytura na konto — złożyć dyspozycję w ZUS

Świadczeniobiorcy, którzy do tej pory czekali na wizytę listonosza i przekaz, który im przynosił, aby zacząć otrzymywać wypłatę na rachunek bankowy, powinni złożyć w ZUS-ie wniosek EZP. Można to zrobić osobiście, za pośrednictwem operatora pocztowego lub w formie dokumentu elektronicznego poprzez Platformę Usług elektronicznych ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Wciąż można wnioskować o pieniądze na dzieci

Rodzice mogą otrzymać do 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od 12. do 35. miesiąca. Wystarczy tylko złożyć wniosek.



O świadczenie może ubiegać się każda rodzina bez względu na stan cywilny rodziców. Nie jest istotne czy rodzice są w związku małżeńskim, pozostają

w nieformalnych związkach, czy samotnie wychowują dzieci.

– Rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO) nie zależy rów-

nież od dochodu rodziny i wynosi nie więcej niż 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko. Rodzic malucha może zdecydować czy chce otrzymywać

świadczenie w wysokości 1000 zł miesięcznie przez rok, czy po 500 zł przez dwa lata – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy złożyć wniosek?

Aby otrzymać RKO w maksymalnej kwocie, tj. 12 tys. zł, wniosek należy złożyć w okresie od pierwszego dnia miesiąca, w którym dziecko kończy 9. miesiąc, do końca miesiąca, w którym dziecko kończy 13. miesiąc. Jeśli rodzic spóźni się i złoży formularz po ukończeniu przez dziecko 13. miesiąca życia, to świadczenie będzie przyznane od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek. Oznacza to, że łączna kwota rodzinnego kapitału opiekuńczego (do 12 000 zł na dziecko) będzie pomniejszona o 500 zł za każdy miniony

miesiąc spóźnienia, licząc od ukończenia przez dziecko 12. miesiąca.

Wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy można złożyć wyłącznie w postaci elektronicznej. Rodzice mają do wyboru kilka kanałów: aplikację mZUS, portal Empatia, PUE ZUS lub bankowość elektroniczną. W przypadku opiekunów wniosek może być złożony jedynie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS.

ZUS wypłaca rodzinny kapitał opiekuńczy od 2022 r. Przez ten czas świadczenie przyznano dla 873,5 tys. dzieci, a kwota wypłaconych środków przekroczyła 6,4 mld złotych. W województwie kujawsko-pomorskim z RKO skorzystało w sumie 42,4 tys. dzieci na łączną kwotę 317 mln zł.

(red), fot. ZUS

Czas na decyzję do 31 lipca

REGION ➤ Do końca lipca osoby urodzone po 1968 roku mogą zmienić decyzję dotyczącą przekazywania części składki emerytalnej na drugi filar. Zgodnie z ich dyspozycją może ona trafiać do otwartego funduszu emerytalnego i ZUS-u albo tylko do ZUS-u. Pisemne oświadczenie w tej sprawie można złożyć w ZUS-ie osobiście, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną przez PUE ZUS

Graficzny podział składki emerytalnej na subkoncie i w OFE

Podział składki emerytalnej (19,52%) w przypadku wyboru OFE	
ZUS (I filar) 12,22%	Subkonto ZUS (II filar) 4,38%
Podział składki emerytalnej (19,52 %) w przypadku wyboru ZUS	
ZUS (I filar)	12,22%



– Otwarte od 1 kwietnia okienko transferowe pozwala ponownie wybrać, gdzie ma być przekazywana część składki emerytalnej na drugi filar. Można zdecydować, że w całości (7,3 proc.) ma trafiać na subkonto w ZUS albo że 4,38 proc. ma być przekazane na subkonto w Zakładzie, a 2,92 proc. do otwartego funduszu emerytalnego (OFE) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby poinformować ZUS o swojej decyzji w sprawie sposobu podziału składki emerytalnej, należy przekazać do Zakładu w terminie do 31 lipca wypełnione oświadczenie (formularz ZUS-US-OFE-03). – Osoby,

które nie chcą wprowadzać żadnych zmian oraz ci, którzy osiągną powszechny wiek emerytalny za 10 lat lub wcześniej, nie muszą składać oświadczenia. Dla osób, które w ciągu 10 lat osiągną wiek emerytalny (60/65 lat), będzie uruchomiony tzw. suwak bezpieczeństwa. Oznacza to, że ZUS nie będzie przekazywał składek do OFE, a OFE stopniowo przekaże środki do ZUS-u, który zapisze je na subkoncie – dodaje rzeczniczka.

Jak złożyć oświadczenie

Oświadczenie o przekazywaniu składki do otwartego funduszu emerytalnego albo zewidencjonowaniu składki na subkoncie prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych można złożyć w ZUS-ie osobi-

ście, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną przez PUE ZUS.

Co ważne, w przypadku złożenia oświadczenia, by w całości składka emerytalna (7,3 proc.) trafiała na subkonto w ZUS-ie, trzeba pamiętać o tym, że tylko bieżące składki nie będą przekazywane do OFE. Składki, który OFE otrzymał wcześniej, będą tam do czasu, kiedy ubezpieczony osiągnie wiek o 10 lat niższy od obowiązującego dla niego wieku emerytalnego. Wówczas by zapewnić bezpieczeństwo i ochronę wartości zgromadzonego kapitału, OFE rozpocznie stopniowe przekazywanie środków do ZUS-u w ramach tzw. suwaka bezpieczeństwa.

Dlaczego warto wybrać tylko subkonto

Środki zapisane na subkoncie w ZUS-ie co roku są waloryzowane. Podniesienie ich wartości polega na pomnożeniu składek (zapisanych na 31 stycznia danego roku) przez specjalny wskaźnik. Jest on równy średniorocznej dynamice wartości produktu krajowego brutto w cenach bieżących za okres ostatnich 5 lat poprzedzających termin waloryzacji. Po waloryzacji składki nie mogą być obniżone, obowiązuje gwarancja ich dodatniej waloryzacji.

W ostatnich latach waloryzacja składek na subkoncie dawała klientom ZUS-u wyższy wzrost środków niż lokata w banku. Tylko w ubiegłym roku w jej wyni-

ku stan kont i subkont ubezpieczonych zwiększył się o 450 mld zł. Do rocznej, czerwcowej waloryzacji ZUS przyjął składki zewidencjonowane na koncie i subkoncie ubezpieczonego na dzień 31 stycznia 2022 roku i zwiększył ich wartość wskaźnikiem 114,40 proc. dla składek emerytalnych zewidencjonowanych na koncie i 109,20 proc. dla środków zewidencjonowanych na subkoncie. Dla porównania w 2022 r. przyrost wyniósł niemal 281 mld zł.

Warto pośpieszyć się z podjęciem decyzji, gdzie ma być przekazywana część składki emerytalnej na drugi filar. Okno transferowe otwarte jest tylko do końca lipca.

(red), fot. ZUS

Region

Organizują kolejne dyżury telefoniczne

Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje kolejne dyżury eksperckie. Warto sprawdzić, które dyżury jeszcze przed nami.

– W dniach 20-24 maja pod telefonem czekają eksperci, których będzie można zapytać m.in. o emerytury, renty, zasiłki, rehabilitację leczniczą, świadczenie przedemerytalne, ulgi w spłacie należności, 800+, czy 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

20 maja odbył się dyżur telefoniczny dla lekarzy i asystentów medycznych. Dzień później można było zapytać ekspertów o świadczenia emerytalno-rentowe podlegające koordynacji unijnej. Natomiast na 22 maja zaplanowano kilka dyżurów telefonicznych: w godz. 8-10.00 pod nr tel. 56 494 70 43 i w godz.



9-11.00 pod nr tel. 56 610 93 24 oraz pod nr tel. 54 282 83 32 będzie można zapytać ekspertów o zasiłek chorobowy, macierzyński, opiekuńczy i świadczenie rehabilitacyjne; w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 389 40 26 eksperci będą udzielać informacji na te-

mat świadczenia przedemerytalnego; w godz. 11-13.00 pod nr tel. 56 610 93 59 będzie można zapytać o rehabilitację leczniczą

w ramach prewencji rentowej ZUS, czyli jak wyjechać do sanatorium z ZUS-em.

Dyżur dotyczący świadczenia 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji odbędzie się 23 maja. Dzwonić będzie można w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 333 08 31. Z kolei osoby zainteresowane tematem emerytur mogą skorzystać z dyżuru telefonicznego, który odbędzie się 24 maja w godz. 9-10.30 pod nr tel. 54 288 61 60.

24 maja w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 356 10 96 eksperci będą udzielać informacji w zakresie świadczenia wychowawczego 800+, a pod nr tel. 54 230 73 41 na temat korzyści związanych z zawarciem umowy ratalnej z ZUS-em.

(red), fot. ZUS

Wisła poległa w Kowalu

PIŁKA NOŻNA ▶ Lider V ligi okazał się wyraźnie lepszy i pokonał na swoim stadionie Wisłę Dobrzyń 4:1. Jednak szczęśliwe wyniki innych meczów sprawiły, że nasza drużyna ma nadal pięć punktów przewagi nad trzecim miejscem, czyli jest bardzo blisko awansu



Sezon w okręgówce już finiszuje, do rozegrania został już tylko cztery kolejki. Awans już zapewnił sobie Kujawiak Kowal, który w minioną sobotę podejmował Wisłę. Piłkarze z Dobrzyń jechali z nadzieją na dobry wynik i na rewanż za porażkę z jesieni 1:3. Niestety to się nie udało. Gospodarze

byli skuteczniejsi i do przerwy prowadzili 1:0. W drugiej odsłonie dokładali kolejne bramki, kontrolując mecz. Honorowe trafienie dla gości zdobył Nowak. Ostatecznie Kujawiak pokonał Wisłę 4:1 i już teraz jest pewny awansu i prawie pewny wygrania ligi. 11 punktów przewagi na cztery kolejki przed

końcem oznaczają, że Kowalowi wystarczy 1 punkt do utrzymania pozycji lidera.

Bardzo ciekawie wygląda walka o drugą pozycję, która także daje awans do IV ligi. Przed ostatnią kolejką Wisła miała 5 punktów przewagi nad Notecią Gębice. Na szczęście trzecia ekipa tabeli także prze-



grała swój mecz, ulegając Noteciance Pakość 2:4, a zatem przewaga punktowa została utrzymana. Zespoły z dalszych miejsc mają stratę 9 punktów i realnie nie mają szans na drugie miejsce.

Kluczowe będą najbliższe mecze. Już w sobotę 25 maja o godz. 16.00 Wisła podejmie

Noteciankę. Jeśli wygra, będzie jedną nogą w IV lidze, patrząc na ostatnie mecze, w których na pewno będzie faworytem. Dobrzyńianie nie mogą jednak cieszyć się za wcześniej i do końca muszą zachować koncentrację, by nie zmarnować przewagi.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Mustang znowu wygrywa i jest blisko lidera

Mustang Wielgie odniósł kolejne zwycięstwo, tym razem z Mazovią Grodzisk Mazowiecki i jest jedyną drużyną w IV lidze mazowieckiej z kompletem zwycięstw w rundzie wiosennej!

W sobotę 18 maja o godzinie 11.00 na własnym stadionie Mustang mierzył się z Mazovią Grodzisk Mazowiecki. W rundzie jesiennej nasz zespół przegrał w Grodzisku 1:3 i chciał się zrewanżować za porażkę. Po wysokim zwycięstwie w Piaszynie zespół z Wielgiego chciał podtrzymać dobrą serię. Nie spodziewanie zespół Mazovii w 11. minucie wyszedł na prowadzenie po strzale z dystansu. Po kilku minutach i składnej akcji Mustanga oraz bramce Czubakowskiej było 1:1!

W 32. minucie miała miejsce najładniejsza akcja Mustanga, kie-

dy piłka jak po sznurku wędrowała między zawodniczkami z Wielgiego, ostatecznie lądując w siatce po strzale Czubakowskiej. Niestety przed przerwą po zagraniu ręką w polu karnym Kwiatkowskiej sędzia podyktował rzut karny i było 2:2!

Po zmianie stron dosłownie po minucie najlepsza strzelczyni całej ligi Czubakowska wyprowadziła nasz zespół na prowadzenie 3:2, tym samym kompletując hat-trick! W końcówce spotkania wynik ustaliła Dobiesz mocnym strzałem w krótki róg bramkarza.

Ostatecznie podopieczne Michała Ziemińskiego wygrały 4:2. Teraz Mustang czeka mecz wyjazdowy ze Świttem Barcząca, w niedzielę 26 maja o 16.00. Nasz zespół jest drugi w tabeli z 1 punktem straty do pierwszego miejsca i ekipy Ostrovii Ostrów Mazowiecka.

Skład zespołu: Gała, Kwiatkowska (A. Żebrowska), Ziemińska (Kobyłecka), Marchlewska, Smerczak, O. Wiśniewska, Jesionowska, Dobiesz, Pikos (Stroisz, Dziegielewska), Wilińska (Matuszyńska), Czubakowska.

(ak), fot. archiwum

